

Słowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III. NR 297 (749)

KIELCE

CZWARTEK, 15 LISTOPADA 1951 R.

Cena 15 gr

Czyn Październikowy wzmocnił potęgę Polski Ludowej— bastionu pokoju i postępu

Województwa meldują o wynikach wykonania zobowiązań październikowych

WYKONANIE ZOBOWIĄZAŃ KRÓTKOOKRESOWYCH NA CZĘŚĆ 34 ROCZNICY WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM. ZOBOWIĄZANIA DŁGOOKRESOWE SA JESZCZE OBECNIE WYKONYWANE.

OTO PIERWSZE WYNIKI Z PODSUMOWAŃ CZYNÓW PAŹDZIERNIKOWYCH W NIEKTÓRYCH WOJEWÓDZTWACH:

Milion Egipcjan

demonstruje na ulicach Kairu

przeciw
okupantom brytyjskim

PARYŻ (PAP). Z Kairu donoszą, że w środę odbyła się tam olbrzymia manifestacja solidarności narodowej i protestu przeciwko najazdom brytyjskim. Liczba uczestników manifestacji obliczana jest na blisko milion osób.

Ulicami miasta przeszedł w milczeniu, kierując się przed pałac królewski, potężny pochód długości 5 kilometrów. Pierwszą grupą składali się z kobiet niosących plakaty z napisami: „Precz z Churchillami!”, „Precz z Edenem!”, „Wynieście się z naszego kraju, piraci!”, „Lepsza jest śmierć niż niewola!” itd.

Następnie szli w pochodzie robotnicy i pracownicy umysłowi, studenci, ministrowie, członkowie parlamentu, przedstawiciele wojskowych zawodów, duchowni, młodzież szkolna. Nad pochodem widać było niezliczone transparenty z hasłami antyimperialistycznymi.

209 TYS. UCZESTNIKÓW CZYNÓW W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM

W woj. krakowskim, na apel załogi Żerania, do Czynu Październikowego stanęło ponad 209 tys. robotników, chłopów i pracowników umysłowych. Do dnia 7 bm., wykonanie zobowiązań krótkookresowych w tym województwie przyniosło łącznie ok. 25 mil. zł. oszczędności. Zobowiązania długookresowe są realizowane pomyślnie i łącznie z krótkookresowymi przysporza gospodarce narodowej ponad 80 mil. zł. oszczędności.

PONAD 23 MIL. ŻŁ. WYGOSPODAROWANO JUŻ W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

W woj. białostockim w wielkim współzawodnictwie październikowym wzięły udział dziesiątki tysięcy robotników, chłopów, pracowników umysłowych i młodzieży. Dotychczas Czyn na cześć rocznicy Rewolucji Październikowej przyniósł tu około 23,190 tys. zł. oszczędności.

dnosci. M. in. ponad półtora miliona zł. wygosposodarowali w tym czasie, a ponad 1.200 tys. zł. robotnicy budowlani.

PONAD 100 TYS. PRACOWNIKÓW WZIEŁ UDZIAŁ WE WSPÓŁZAWODNICTWIE PAŹDZIERNIKOWYM W WOJ. GDANSKIM

W woj. gdańskim w Cynie Październikowym uczestniczyło ponad 100 tys. pracowników różnych branż. Wynik październikowego współzawodnictwa w

tem województwie, to przedterminowe wykonanie miesięcznych planów produkcyjnych, a w wielu zakładach, to wygosposodarowanie milionowych sum. Duża liczba robotników wykonała nie tylko w pełni wykończone plany, ale i wyprzedziła je. W tym samym porządku gdańskie przedsiębiorstwa wyprzedziły 12 tys. zł. w wygosposodarowaniu ponad 100 tys. w zakładach przemysłowych. W Wybrzeżu realizacja zobowiązań przyniosła już ponad 1 miliony zł.

Meldunki z innych województw napływają.

Obrady Rady Generalnej SFZZ przyczynia się do wzmocnienia walki o pokój

Wypowiedź przewodniczącego CRZZ
tow. Wiktora Kłosiewicza

W dniach od 15 do 21 bm. odbędzie się w Berlinie obrady Rady Generalnej SFZZ, w których wezmą udział, jako przedstawiciele polskich związków zawodowych: przewodniczący CRZZ, członek Komitetu Wykonawczego i Rady Generalnej SFZZ Wiktor Kłosiewicz, wiceprzewodniczący CRZZ, sekretarz generalny Międzynarodowego Zrzeszenia Włóknarzy i Odzieżowców, zastępca członka Rady Generalnej SFZZ — Aleksander Burski i wiceprzewodniczący CRZZ, członek Rady Generalnej SFZZ — Tadeusz Cwik.

Przed wyjazdem na obrady Rady Generalnej SFZZ, przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi: „Sejma Rady Generalnej SFZZ obejmuje sprawozdanie z działalności SFZZ, które złoży sekretarz generalny Federacji — Louis Sallant oraz referat członka Komitetu Wykonawczego Federacji sekretarza generalnego CGT — Benoit Fracon na temat: „Jedność mas pracujących w walce o podnieście stopy życiowej przeciwko ekonomicznym i socjalnym skutkom przygotowań wojennych”.

Delegacja polska skoncentruje się na trzech zagadnieniach:

Pierwszą i podstawową sora- wia to wzmocnienie jednolitości międzynarodowego ruchu zawodowego w walce przeciwko przygotowanym wojennym siłom z tym związanemu obniżeniu stopy życiowej mas pracujących w krajach kapitalistycznych. Drugie zagadnienie — to sprawa dyskryminacyjnej polityki gospodarczej krajów kapitalistycznych — narzuconej im przez USA — w stosunku do krajów budujących nowe życie. Również i ta polityka powoduje nieustanne obniżanie stopy życiowej najszerzych mas ludzkiej pracy w krajach kapitalistycznych. Wreszcie trzecie zagadnienie — to sprawa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, stanowiąca jawne pogwałcenie umów międzynarodowych.

Niewątpliwie obrady Rady Generalnej SFZZ przyczyniają się do wzmocnienia walki o pokój oraz zmobilizują najszerze masy związkowców do coraz intensywniejszej walki przeciwko ekonomicznym i socjalnym skutkom przygotowań wojennych” — kończy przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz.

Jedynie słuszną drogą rozwiązania kwestii Niemiec jest droga zaproponowana przez rząd NRD

Przemówienie min. Spraw Zagr. ZSRR A. Wyszynskiego na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ

PARYŻ (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w toku dyskusji nad umieszczeniem na porządku dziennym wniosku trzech mocarstw zachodnich w sprawie utworzenia tzw. międzynarodowej komisji dla zbadania warunków przeprowadzenia wyborów w Niemczech, zabrał głos szef delegacji radzieckiej minister WYSZYŃSKI, domagając się odrzucenia tego wniosku.

Komisja ogólna — powiedział minister Wyszynski — po stanowiła zalecić Zgromadzeniu umieszczenie na porządku dziennym zgłoszonego przez Anglię, USA i Francję punktu dotyczącego Niemiec. Punkt ten przewiduje powołanie pod kierownictwem ONZ komisji międzynarodowej, która ma ustalić, czy sytuacja istniejąca w Niemczech Zachodnich, w Berlinie i w Niemczech, Republiki Demokratycznej pozwala na przeprowadzenie wyborów w warunkach całkowitej swobody.

W Komisji Ogólnej delegacja radziecka sprzeciwiała się włączeniu tego punktu do porządku dziennego. Jeśli sięgnąć do załączonych do wniosku pisma wyjaśniającego, to musi się rzucić w oczy sztuczny i naciągany charakter tego wniosku, mimo prób zamaskowania tego faktu wszelkiego rodzaju pięknymi frazesami. Powoływanie się w memorandum trzech mocarstw zachodnich, na ich rzekome dążenie do zjednoczenia Niemiec, czemu służyć ma powołanie wspomnianej wyżej komisji międzynarodowej, jest zupełnie

nieprzekonywujące i nieuczciwe.

Można przytoczyć mnóstwo faktów świadczących, iż cała polityka trzech mocarstw zachodnich wobec Niemiec, nie ma na celu utrwalenia rozbięcia Niemiec, zapoczątkowanego przez nie przed kilku laty oraz konsekwentnie i wytrwale realizowanego wbrew interesom narodu niemieckiego, wbrew interesom utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów.

Jeśli chodzi np. o ostatnie lata, to można by się ograniczyć chociażby do wymienienia „planu Schumana” i „planu Plevena”, których celem, jak dobrze wiadomo, jest utrwalenie rozbięcia Niemiec i które nie mają nic wspólnego z dążeniem do zjednoczenia Niemiec, zwłaszcza na pokojowej i demokratycznej podstawie.

Artykuł 107 Karty ustala, jak wiadomo, zupełnie ściśle zakres kompetencji Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie dopuszczając do jej ingerencji w sprawy, związane z działaniami pod

jęciem lub podjęciem wojny światowej przez państwa. Powiedział on, że takie działania nie dotyczą one jakiegokolwiek państwa, które w toku drugiej wojny światowej było wrogiem któregokolwiek państwa.

Delegacja radziecka podkreślała z naciskiem, że NALEŻY ŚCIŚLE PRZESTRZEGAĆ POROZUMIENI MIEDZYNARODOWYCH.

Propozycje w sprawie utworzenia jakiejś międzynarodowej komisji wysuwać mogą tylko ludzie, którzy szukają pretekstu, aby odwieść zjednoczenie Niemiec. Pierwszym krokiem do tego zjednoczenia powinny być wybory ogólnoniemieckie w celu utworzenia Ogólnoniemieckiego Zgromadzenia Narodowego, które dokona prawdziwego zjednoczenia milijonów pokój, niezależnych i demokratycznych Niemiec. Propozycje w sprawie utworzenia jakiejś komisji międzynarodowej.

(Dokończenie na str. 2-giej)

W myśl instrukcji Waszyngtonu

Mechaniczna większość ustaliła porządek obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ

PARYŻ (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenie Ogólne ONZ omówiło sprawę porządku dziennego, w myśl zaleceń uchwalonych przez Komisję Ogólną. Szereg zaleceń Komisji Ogólnej zatwierdzono bez dyskusji.

PROWOKACYJNA SKARGA KUOMINTANGU

Przewodniczący zaproponował, by Zgromadzenie przyjęło zalecenie Komisji Ogólnej w sprawie wpisania na ostateczny porządek dzienny skargi Kuomintangu przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Przedstawiciel ZSRR Malik zaproponował przeciwko umieszczeniu tego punktu na porządku dziennym. Proponowany obecnie punkt porządku dziennego mówi o rzekomym „zagrożeniu niezawisłości politycznej oraz integralności terytorialnej Chin przez Związek Radziecki”. Tymczasem dobrze wiadomo — podkreślił Malik — że między ZSRR a Chińską Republiką Ludową nie ma żadnej różnicy zdań co do niezawisłości politycznej oraz integralności terytorialnej Chin. Mocarstwami są również zgodne w sprawach utrzymania i utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie. Rząd radziecki znajduje się w jak najbardziej przyjaznych stosunkach z rządem Chińskiej Republiki Ludowej.

Rzeczwiści groźbą dla niezawisłości politycznej oraz integralności terytorialnej Chin

są agresywne poczynania Stanów Zjednoczonych.

Zalecenie Komisji Ogólnej w sprawie wpisania skargi kuomintangowskiej na porządek dzienny zostało zatwierdzone 30 głosami delegacji bloku anglo-amerykańskiego. 8 krajów głosowało przeciwko tej nielegalnej i niedorzecznej decyzji, a 13 krajów powstrzymało się od głosowania. W ten sposób propozycje amerykańskie nie znalazły poparcia ze strony 21 delegacji.

SPRAWA „KOMISJI MIĘDZYNARODOWEJ” DLA ZBADAŃ MOŻLIWOŚCI WYBORÓW W NIEMCZACH

Z kolei Zgromadzenie Ogólne przeszło do dyskusji nad propozycją delegacji USA, Anglii i Francji o wpisaniu na porządek dzienny kwestii „wyznaczenia bezstronnej komisji międzynarodowej, pod nadzorem ONZ, dla przeprowadzenia jednoczesnych wyborów w Niemczech i w radzieckiej strefie Niemiec w celu ustalenia czy istnieją tam warunki, umożliwiające rzeczywiste wolne wybory”. Kwestia ta została — jak wiadomo — narzucona Zgromadzeniu Ogólnemu, wbrew porozumieniu o Niemczech, zawartym między czterema mocarstwami i w sprzeczności z art. 107 Karty ONZ.

Przeciwko wpisaniu tej kw-

stii na porządek dzienny Zgromadzenia Ogólnego wystąpił szef delegacji radzieckiej — minister Wyszynski.

Mimo przedstawienia przez szereg delegacji przekonywujących argumentów przeciwko propozycji w sprawie utworzenia wspomnianej „komisji międzynarodowej”, propozycja ta została uchwalona głosami większości anglo-amerykańskiej.

PRZYJĘCIE ZALECENIA W SPRAWIE UMIESZCZENIA NA PORZĄDKU DZIENNIM POKOJOWYCH PROPOZYCJI ZSRR

W toku dalszych obrad, Zgromadzenie Ogólne przyjęło bez dyskusji zalecenie Komisji Ogólnej w sprawie wpisania na porządek dzienny propozycji ZSRR „o środkach zapobiegania groźbie nowej wojny światowej oraz o środkach utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami”.

OSZCZERCZA SKARGA KLIKI TITOWSKIEJ

Następnie Zgromadzenie przystąpiło do zalecenia Komisji Ogólnej w sprawie wpisania na porządek dzienny oszczerczej skargi tytułowej Jugosławii przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego Sobolew oświadczył,

Wzmocniona praca polityczna daje dobre wyniki

Coraz więcej gromad i gmin woj. kieleckiego osiąga pełne wykonanie zobowiązań wobec Państwa

W dniu 13 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy w województwach: łódzkim, krakowskim, świętokrzyskim, rzeszowskim i kieleckim. Najlepiej przebiegał skup zboża 13 bm. w województwach: gdańskim i białostockim.

Granice 65 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża osiągnęli chłopcy dalszych 3 powiatów. Ogólna liczba powiatów, które osiągnęły już granicę 65 procent wykonania rocznego planu skupu zboża wynosi dotychczas 149.

100 PROC. ROCZNEGO PLANU SKUPU GMINY ŁOPUSZNO

W dniu wczorajszym gmina ŁOPUSZNO, jako druga w powiecie kieleckim zameldowała o 100-proc. realizacji rocznego planu skupu zboża, przypadającego na gminę. Powinno przyczynia się do tego dobra praca aktywna partyjnego i społecznego gminy. Za gminą Łopuszno podążają w powiecie kieleckim gminy Samsonów 99 proc. wykonania rocznego planu skupu, Suchedniów — 99 proc. i Mniów 90 proc.

S.K.

PRZODUJĄCY SOŁTYSI

Przebieg skupu zboża i ziemniaków, spłaty podatku gruntowego i SFOR oraz kontraktacji zależy w dużej mierze od pracy sołtysa i od tego, czy własnym przykładem mobilizuje on chłopów do wykonywania obowiązków wobec państwa. Na terenie naszego województwa jest wielu takich sołtysów, którzy z całym oddaniem walczą o to, by ich gromady przodowały w realizacji planów gospodarczych. Np. Krystyna Swat — sołtys gromady Kaprusa, gm. Odrobą, wywiała się ze wszystkich swoich zobowiązań wobec państwa, a dzięki prowadzonej przez nią pracy uświadamiającej gromada wykonała już 140 proc. planu rocznego skupu zboża.

Stefan Sokółowski — sołtys gromady Radostów, gm. Borkowice, wywiała się wraz z całą gromadą w 100 proc. z zobowiązań wobec państwa. Sołtys gromady Węgrzyn (gmina Radostów) — Jan Malarezyk i sołtys gromady Szarbo (gm. Skotniki) — Józef Stojan, zorganizowali zbiorowe odstawy zboża, dzięki czemu gromady ich w całości wykonały swoje roczne plany skupu. Wszystkie inne so-

bowiązania tych gromad są już również zrealizowane w 100 proc.

M.R.

ZESPOŁOWE ODSTAWY ZBOŻA

Po przeprowadzeniu zbiorowych odstawów zboża gromada MAŁOGOSZCZ, gm. Ludwików, pow. Jędrzejów, osiągnęła 113 proc. rocznego planu skupu. Na ostatnim zebraniu chłopcy tej gromady zobowiązali się wykonać plan w 120 proc.

W.L.

Chłopcy gromady ZAGORZYCE, gm. Kazimierza Wielka, (pow. pińczowski), odstawił zbiorowo nadwyżki zbożowe w ilości 84,14 q. Wezwali oni wszystkie gromady z gm. Kazimierza Wielka do organizowania zbiorowych odstawów zboża oraz do uregulowania zaległości podatkowych i do terminowego wywiązywania się ze wszystkich innych zobowiązań wobec państwa.

M.S.

23 chłopów gromady KOCZA NOWA, gm. Nagorzany, pow. Piaczów zbiorowo odwiezło zboża i ziemniaki do punktu skupu. Odstawili oni 624 q zboża i 32 q ziemniaków.

T.S.

Rząd norweski ponosi pełną odpowiedzialność za popieranie polityki agresji

Wykorzystywanie terytorium Norwegii dla celów bloku atlantyckiego aktem wrogim pokojowi i współpracy międzynarodowej

Nota ZSRR do Norwegii

MOSKWA (PAP). — AGENCJA TASS DONOSI:

30 października minister Spraw Zagranicznych Norwegii — Lange przekazał ambasadorowi ZSRR w Norwegii — Afanasjewowi notę rządu norweskiego, stanowiącą odpowiedź na notę rządu ZSRR z dnia 15 października br. w sprawie przygotowań wojennych w Norwegii, prowadzonych w myśl planów agresywnego bloku atlantyckiego.

W nocie swej rząd norweski usiłuje kwestionować fakt, że Norwegia oddaje do dyspozycji swe terytorium dla wykorzystania go w agresywnych celach przez siły zbrojne bloku atlantyckiego, oraz twierdzi, że poczynania militarne rządu norweskiego mają rzekomo cele obronne.

Rząd norweski utrzymuje również, że blok atlantycki rzekomo „nie wyraża żadnych agresywnych zamiarów”, oraz oświadcza dalej, że będzie nadal opierać swą politykę na pakcie atlantyckim.

Dnia 12 listopada zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR — A. GROMYKO, na polecenie rządu radzieckiego, wręczył norweskiemu chargé d'affaires ad interim p. JON STADOWI notę stwierdzającą m. in.:

1 W swej nocie z dnia 15 października rząd norweski przytoczył fakty dotyczące o tym, iż rząd norweski, po przystąpieniu do bloku atlantyckiego, przystąpił do poczynania wojennych, pod pretekstem obrony, które są w rzeczywistości przygotowaniem do agresji na terytorium Norwegii.

Odinaczenie przodujących chłopów woj. opolskiego i wrocławskiego

Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezydium Woj. R. N. w Opolu odznaczył za patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa Ludowego siołtysa gr. Radomierowa, gm. Dąbrówka Dolna, pow. Opole, Kazimierza Palucha Złotym Krzyżem Zasługi.

Ponadto Srebrne Krzyże Zasługi otrzymało 23 pracujących chłopów opolskiego a Brażowe Krzyże Zasługi — 21.

W woj. wrocławskim 39 przodujących chłopów udekorowanych zostało Srebrnymi Krzyżami Zasługi.

Jedynie słuszną drogą rozwiązania kwestii Niemiec jest droga zaproponowana przez rząd NRD

W tym celu...

wej wysuwać mogą tylko ludzie, którzy nie rozumieją pioski fakt, iż niesposób traktować Niemiec jak niecywilizowanej, niebezpiecznej kolonii, gdzie nie ma partii politycznej i gdzie nie odbywały się wybory do parlamentu.

Rząd radziecki popiera propozycje niemieckich sił demokratycznych w sprawie zjednoczenia Niemiec na drodze ogólnej — niemieckich wyborów do Zgromadzenia Narodowego w celu utworzenia jednolitych demokratycznych, młodych pokoleń Niemiec.

Rząd radziecki popiera również wniosek w sprawie przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wycofania następnie wszystkich wojsk okupacyjnych, o czym przedstawiciele USA, Anglii i Francji wolać milczeć. JEDYNIEM SŁUSZNA DROGA ROZWIĄZANIA KWESTII NIEMIECKI

W nocie rządu radzieckiego stwierdzono, że rząd norweski, wbrew zapewnieniom, jakich udzielił „rządowi radzieckiemu w notach z 1 lutego i 3 marca 1949 roku, że nie będzie przyczyniał się do polityki mającej agresywny charakter — zgodził się faktycznie na wykorzystanie terytorium norweskiego przez siły zbrojne agresywnego bloku atlantyckiego, jak również wyraził zgodę na podporządkowanie norweskich sił zbrojnych amerykańskiemu dowódcy armii tego bloku, pod którego kierownictwem odbywają się obecnie wszystkie przygotowania wojenne w Norwegii w myśl planów tegoż bloku.

Rząd norweski w nocie z 30 października usiłuje wbrew tym faktom twierdzić, że wszystkie jego poczynania, zgodne z planami bloku atlantyckiego, zmierzają jakoby do celów pokojowych i do zapewnienia bezpieczeństwa Norwegii. TO TWIERDZENIE RZĄDU NORWESKIEGO NIE MA JEDYNAK NIC WSPÓLNEGO Z RZECZYWISTOŚCIĄ I OBLICZNIEM. W WIDOCZNYM NA TO, BY WPROWADZIĆ W ŻYCIĘ OPINIĘ PUBLICZNĄ, która to chłodziła by w rzeczywistości, że rząd norweski w 1949 roku odrzucił propozycję rządu radzieckiego w sprawie zawarcia paktu nieagresji między ZSRR a Norwegią i jednocześnie, pod pretekstem konieczności zapewnienia bezpieczeństwa Norwegii, przystąpił do wojskowego ugrupowania państw, wymierzonego przeciwko ZSRR, jakkolwiek Związek Radziecki nigdy, jak wiadomo, nie zagrażał i nie zagraża Norwegii.

Odmowna odpowiedź rządu norweskiego na propozycję zawarcia paktu nieagresji ze Związkiem Radzieckim — państwem sąsiadującym z Norwegią — i jednocześnie przystąpienie Norwegii do bloku atlantyckiego wykazują cały FAŁSZ DEKLARACJI RZĄDU NORWESKIEGO O JEGO DĄŻENIU DO UTRWALENIA POKOJU.

2 Rząd norweski twierdzi, że „organizacja paktu atlantyckiego będzie konsekwentnie pracowała nad pokojowym uregulowaniem wszystkich sporów międzynarodowych”. Oczywiście jest jednak, że dla pokojowego uregulowania sporów międzynarodowych nie trzeba było tworzyć zamkniętego ugrupowania państw, wymierzonego przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a takim ugrupowaniem jest blok atlantycki. Fakty wskazują, że blok ten został utworzony dla pokojowego uregulowania sporów międzynarodowych, lecz dla

przygotowania nowej wojny. Znajduje to wyraz w wyszczególnieniu przez rząd norweski, że nie budował on i nie będzie budował jakichkolwiek bądź umocnień wojskowych lub baz na archipelagu Szpicbergen i na wyspie Niedzwiedziej oraz nie pozwolił na to żadnemu innemu państwu. Jednocześnie wskazuje rząd radziecki, że jak sama fakta przedstawia, archipelag Szpicbergen i wyspa Niedzwiedziej do kompetencji międzynarodowej dowództwa bloku atlantyckiego rejonu północnego, pozostaje w sprzeczności z układem paryskim w sprawie archipelagu Szpicbergen z dnia 9 lutego 1920 roku, który to układ przewidywał, że wspomnianych wysp „nie wolno nigdy wykorzystywać dla celów wojennych”.

Rząd radziecki może oceniać to postępowanie rządu norweskiego jedynie jako akty nieprzyjazne w stosunku do ZSRR i nie, dające się pogodzić z zobowiązaniami, jakie przyjął Norwegia we wspomnianym układzie. Rząd radziecki nie może uznać za akty legalny przekazania przez rząd norweski archipelagu Szpicbergen i wyspy Niedzwiedziej do kompetencji dowództwa bloku atlantyckiego.

Rząd norweski w nocie z dnia 30 października oświadcza, że zamierza opierać swą politykę na pakcie atlantyckim.

W związku z tym rząd radziecki uważa za rzecz konieczną ponowne zwrócenie uwagi rządowi norweskiemu, że taka polityka narusza poważnie na szwank stosunki radziecko-norweskie. POSTĘPUJĄC W TEN SPOSÓB RZĄD NORWESKI OBCIĄŻA SIĘ CAŁĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ ZA NASTĘPSTWA TAKIEJ POLITYKI.

kim. W związku z tym rząd radziecki uważa za rzecz konieczną ponowne zwrócenie uwagi rządowi norweskiemu, że taka polityka narusza poważnie na szwank stosunki radziecko-norweskie. POSTĘPUJĄC W TEN SPOSÓB RZĄD NORWESKI OBCIĄŻA SIĘ CAŁĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ ZA NASTĘPSTWA TAKIEJ POLITYKI.

Knowania imperialistów skończą się nieuchronną klęską

Przemówienie sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej — Palmiro Togliatti'ego na akademii z okazji 34-rocznicy Wielkiego Października

ROMA (PAP). Dnia 11 listopada odbyła się w gmachu teatru „Adriano” uroczysta akademii, poświęcona 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i otwarcia Miesiąca Pogłębiającej Przyjaźni Włosek — Radzieckich. Na akademii obecnych było 4000 osób — robotnicy, działacze kultury, przedstawiciele społeczeństwa oraz ambasador ZSRR we Włoszech — Kostylew.

Przemówienie z okazji 34 rocznicy Wielkiego Października wygłosił sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej — PALMIRO TOGLIATTI, który oświadczył m. in.:

Wszyscy ci, którzy żyją z własnej pracy we Włoszech i we wszystkich krajach świata, wszyscy, którzy walczą o swe wyzwolenie, kierują dziś swe spojrzenia ku Związkowi Radzieckiemu.

Togliatti stwierdził następnie, że Rewolucja Socjalistyczna nie tylko zmieniła do gruntu stosunki ekonomiczne i polityczne, lecz również głęboko przekształciła człowieka, jego oblicze moralne, jego psychikę, przepełniła go uczuciem patriotyzmu, radością i dumą z pracy.

Związek Radziecki zwycięsko kroczy swoją drogą, ponieważ na jego czele stali i stoją ludzie i partia, którzy rozumieją prawa rozwoju społecznego i są wierni sprawie klasy robotniczej.

Kogo mogliśmy i możemy wybrać na swych kierowników — stwierdził dalej mówca — jeśli nie sterników Związku Radzieckiego — pierwszego na świecie państwa, gdzie klasa robotnicza ujęła władzę w swe ręce, jak nie partię bolszewików, która w ciągu 34 lat prowadziła narody ZSRR od zwycięstwa do zwycięstwa, która wskazywała drogę wszystkim ludzkości w trudnej i skomplikowanej sytuacji trzech ostatnich dziesięcioleci? Na-

szymi kierownikami mogli i mogą być tylko LENIN i STALIN, którzy wzywali nas do pracy do jednolitej, która w walce z faszystami. Bez kierownictwa i pomocy Związku Radzieckiego — zwycięstwo to byłoby niemożliwe.

Pod kierownictwem ZSRR utworzony został potężny front sił pokoju i postępu, w skład którego wchodzi kraje demokracji ludowej, wielka republika narodu chińskiego i przodujące siły wszystkich narodów świata. Dziś ludzkość znajduje się w obliczu nowego przełomu i znów Związek Radziecki wskazuje słuszną drogę rozwiązania wszystkich palących zagadnień. Kapitalizm wyczerpał wszystkie swe możliwości i doszedł do ostatniego stopnia degradacji.

Słowa nadziei, wezwanie do wyrzucenia sił metod wojny, przemocy i zagłady raz jeszcze przychodzą ze Związku Radzieckiego, od partii bolszewickiej, od Towarzystwa STALINA.

LECZ JEŚLI OSZALALI IMPERIALIŚCI — powiedział w zakończeniu TOGLIATTI — STRACĄ OSTATECZNIE GŁOŚ I WCIĄGNĄ LUDZKOŚĆ W PRZEPASŁY WOJNY. TO NIECHAJ WIEDZA, ŻE DZIEKI NASZEJ SIŁE, DZIEKI SIŁE KLASY ROBOTNICZEJ I NARODÓW, WALCZĄCYCH O SWĄ WOLNOŚĆ, DZIEKI POTĘDZE ZSRR I CAŁEGO OBOZU POKOJU — PONIOSĄ ZASŁUGIOWANĄ KARĘ, WTE DZIE RZECZYWISTE POWSTAŁA JEDNOŚĆ ŚWIATA W DZIELE BUDOWY SPOŁECZEŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO!

Mechaniczna większość ustaliła porządek obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ

W MAROKO FRANCUSKIM

W związku z zażaleniem Komisji Ogólnej, aby odroczyć wpisanie na porządek dzienny skargi krajów arabskich na gwałcenie przez Francję w Maroku zasad Karty ONZ i deklaracji praw człowieka, głos zabrał przedstawiciel Egiptu. Stwierdził on, że zażalenie Komisji Ogólnej jest sprzeczne z duchem i literą Karty ONZ oraz domagał się w imieniu krajów arabskich wpisania tej sprawy na porządek dzienny.

Następnie przemawiał delegat ZSRR Arutunian, oświadczając, że delegacja radziecka popiera propozycję delegacji Egiptu i innych krajów arabskich.

Obawiając się farski zażalenia Komisji Ogólnej, delegat

Francji Schuman oświadczył, że obecnie rząd francuski pertraktuje z sułtanem marokańskim i że wszelka „ingerencja ONZ” może rzekomo spowodować zerwanie tych pertraktacji. Wówczas przedstawiciel Egiptu zaproponował, by odroczyć na kilka dni dyskusję w sprawie włączenia kwestii marokańskiej do porządku dziennego. Propozycja ta została przyjęta.

W celu stonowania rokowań

Amerykanie i lisymanowcy ponownie naruszają strefę neutralną

PEKIN (PAP). — Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kae songu, że w dniu 10 listopada samolot amerykański typu Mustang przeleciał ponad strefą Panmun-dzon. Przelot samolotu amerykańskiego nad Panmun-dzonem stanowi pogwałcenie porozumienia w sprawie neutralności strefy, w obrębie której odbywają się rokowania w sprawie rozejmu w Korei.

Oficer łącznikowy strony ludowej plk. Cui Csong-wen zawiadomił o wypadku pogwałcenia strefy oficersa łącznikowego strony przeciwniej, plk. Murray'a, domagając się wyjaśnień w tej sprawie.

Dnia 11 listopada plk. Murray powiadomił oficerów łącznikowych strony ludowej, że po przeprowadzeniu dochodzenia stwierdzono, że przelot samolotu amerykańskiego nad strefą Panmun-dzon w dniu 10 listopada jest rzeczywiście sprzeczny z zawartym porozumieniem o neutralności tej strefy.

PEKIN (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z frontu koreańskiego, że w ciągu 4 dni do 11 listopada większość ochotników chińskich, którzy oszaleli na wojnie, opuścili front i udali się do strefy neutralnej. Ataki

Lud francuski protestuje przeciw zapowiedzi wzywać Adenauera w Paryżu

PARYŻ (PAP). W związku z zapowiedzią przyjazdu Adenauera do Paryża, Krajowy Komitet Robotniczy do Walki przeciwko Remilitaryzacji Niemiec ogłosił następujący komunikat:

Dnia 22 listopada — stwierdza komunikat — Adenauer ma przybyć do Paryża. Naród francuski widzi w przyjeździe Adenauera do Paryża nadanie oficjalnego charakteru remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Wyrażając uczucia wszystkich Francuzów, Krajowy Komitet do Walki przeciwko Remilitaryzacji Niemiec planuje konferencję, która ma się odbyć z udziałem Achesona, Edena, Schumana i Adenauera, jako bezpośrednią groźbę dla bezpieczeństwa Francji.

W związku z Miesiącem Pogłębiającej Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Ministerstwo Kultury i Sztuki zorganizowało w Warszawie pokaz najlepszych Państwowych Opisk Choreograficznych i Muzycznych.

Na zdjęciu: Masur stylizowany w wykonaniu zespołu ogni-cha choreograficznego w Białoku.



Wybory do władz gromadzkich ZSCh mobilizują chłopów do wykonania zobowiązań wobec państwa

Rozpoczęła pod koniec października w całym kraju kampania wyborcza do gromadzkich zarządów ZSCh. Obecnie w pełnym toku również i w naszym województwie. Wielka, przeszło 160 tysięczna organizacja pracujących chłopów Kielecczyny wchodzi w nowy okres swej działalności. W ślad za wyborami do zarządów gromadzkich niedługo rozpoczyna się wybory do zarządów oddziałów gminnych i powiatowych ZSCh.

Zainteresowanie wyborcom zarządów kół ZSCh jest wielkie. W zebrań biorą udział nie tylko członkowie ZSCh, lecz i tysiące nie należących do związku pracujących chłopów oraz kobiet i młodzieży. Na 564 dotychczas odbytych walnych zebraniach kół ZSCh frekwencja wynosiła od 70-80 proc., a obok 25,621 członków ZSCh uczestniczyło w nich 7,826 chłopów nie należących do tej organizacji.

Sprawy, którymi żyje wieś

Przyczyną tego powszechnego zainteresowania jest fakt, że na zebraniach wyborczych omawia się wszystkie najbardziej istotne sprawy wsi. Tak więc przedmiotem obrad i ożywionej dyskusji są kwestie wykonania przez gromadę wszystkich obowiązków wobec Państwa Ludowego — sprzedaży zboża i ziemiaków, uregulowania podatku gruntowego, SFOR-u i Pożyczki Narodowej oraz wykonania planu kontraktacji trzody.

Na zebraniach tych chłopów dokonują oceny pracy spółdzielczości samopomocowej i wszystkich jej placówek w gromadzie, a przede wszystkim sklepów GS i komitetów sklepowych oraz SOM-ów, dokonują oceny pracy punktów akupu, obsługi spédów itd.

Sprawą istotną i podstawową jest w życiu wsi walka z wrogiem klasowym i spekulantem, który przeszkadza w realizacji zadań wsi i nie tylko sam odciga się z wykonywaniem obowiązków wobec państwa, ale stara się i innych od tego powstrzymać, usiłując wykorzystywać we własnych kufachko — spekulacyjnych interesach placówki spółdzielcze.

Właśnie to, że wszystkie te sprawy szeroko są omawiane na zebraniach ZSCh, że zebrania te przebiegają pod znakiem śmiałości i surowej krytyki i samokrytyki, — właśnie to ściera na nie tak wielu pracujących chłopów, nawet nie należących do ZSCh.

Zebrania ogólne — przegląd postawy członków ZSCh

Zebrania kół gromadzkich stały się jednocześnie przeglądem postawy członków ZSCh, przeglądem ich udziału w realizacji zadań jakie postawiła partia i rząd przed wsią. Przebiegające na tych zebraniach wybory, przyczyniają się do oczyszczenia aparatu spółdzielczego z resztek pozostałych tam jeszcze elementów spekulacyjnych żerujących na wsi, do demaskowania wszystkich tych, którzy utrudniają realizację planów państwowych.

Na wielu zebraniach pracujący chłopowie naplénali wrogów, którzy sabotują wykonywanie zadań wsi, usunęli z szeregu ZSCh niejednego ukrytego wroga. Tak np. w gromadzie Adamów, gm. Opatów, na zebraniu kół gromadzkich chłopów stawił się kulaćka Jan Stawarski, który utrudniał zorganizowanie zespołowej odstawy zboża.

Zobowiązania

Odpowiedzią członków ZSCh na wszelkie próby kulaćkowskiego sabotażu są podejmowane na zebraniach zobowiązania, których celem jest przyspieszyć wypełnianie przez chłopów ich obowiązków wobec państwa.

Na zebraniu wyborczym do władz kół ZSCh w gromadzie BYSTROJOWICE, gm. Samborzec, pow. Sandomierski chłop podpiął 40 kontraktów na sprzedaż tuczników w I kwartale 1952 r.; w gromadzie BABIN, gm.

szło 100 — zbiorowych zobowiązań kontraktacji tuczników.

Czołowy aktyw — do władz kół gromadzkich

Nie wszędzie jednak wybory do kół gromadzkich ZSCh mają właściwy przebieg, nie wszędzie członkowie ZSCh doceniają wagę należycie przebiegu wyborów. Np. sekretarz Gminnego Zarządu ZSCh w Ożarowie, pow. Opatów, tow. Banka uważał, że zebrania wyborcze mogą się odbyć bez sprawowania z działalności kół.

Dlatego też zebranie w gromadzie Zdun w tej gminie, na którym nie było sprawowania i tylko pobieżnie omówiono sprawę realizacji planów gospodarczych, nie przyniosło właściwych korzyści, czego dowodem jest m. in. i to, że na zebraniu tym chłopów nie podjęli żadnych zobowiązań. W gromadzie Jakimowice, gm. Planów, pow. konecki, przedstawiciel Gminnego Zarządu ZSCh, Morański przybył na zebranie wyborcze, które miał obsłużyć, w stanie nie-

trzeźwym. Rzecz jasna, zebranie się nie odbyło.

Wiele jest jeszcze do poprawienia w pracy kół i zarządów gminnych ZSCh, wiele bowiem jeszcze jest w nich niedomagań.

Trzeba więc do zarządów wybrać takich ludzi, którym głęboko leży na sercu sprawa Ojczyzny Ludowej i pracujących wsi, trzeba wybrać takich, którzy w pełni wykonać swoje obowiązki obywatelskie, umieją walczyć z wroga kulaćką działalnością i blić się o interesy pracującego chłopstwa.

I dlatego też nasze gromadzkie organizacje partyjne nie powinny, tak, jak to się dotychczas dzieje, przechodzić mimo wielkiej kampanii wyborczej w ZSCh, nie okazując jej żadnego zainteresowania.

Winny natomiast przy współudziale gromadzkich kół ZSL i całego bezpartyjnego aktyw gromadzkiego dopomóc w należytych przygotowaniu i przeprowadzeniu tych zebrań oraz do tego, by kierownictwo kół ZSCh objęli ludzi czynu i walczy o trwałość sojuszu robotniczo — chłopskiego, o umocnienie naszej Ludowej Ojczyzny.

(Ch.)

Uwaga rolnicy! Ani jeden zagon nie może zostać niepodorany na zimę

Opady, jakie nastąpiły w pierwszej połowie listopada, obniżyły się korzystnie na możliwościach dalszej uprawy roli, a zwłaszcza orki jesiennych na odczynach, zaszkorupiałych glebach.

Jak najszybciej wykonanie tych prac jest konieczne zwłaszcza obecnie, kiedy na skutek nie sprzyjających warunków atmosferycznych prawie wszystkie prace w polu zostały opóźnione.

Mimo stosunkowo wysokiej jeszcze ciepłoty powietrza, trzeba się z orką pośpieszyć, bo w niedługim czasie można oczekiwać większych przymrozków, które mogą utrudnić orkę jesienią.

Musimy pamiętać, że orka przedzimowa jest najważniejszą czynnością uprawy roli, i od niej zależą plony wszystkich jarz z nastawów. W sezonie obecnym jest to szczególnie ważne z powodu słabych ozimlin. Toteż chłop musi w tym roku z całą energią przystąpić do orki zimowej. Ani jednego zagona nie zoranego nie można zostawić na zimę. Oprócz tego przed mrozami należy wywieźć i przyorwać cały zapas obornika jaki jest w gospodarstwie.

Dlatego trzeba położyć tak silny nacisk na orkę przedzimową?

Przed wszystkim dlatego, że orka wykonana przed zimą

spulchnia stwardniała przez lato glebę na całą głębokość jej warstwy urodzajnej. Bez takiej orki wsiwa urodzajna się spłyca, co obniża wysokość plonów. Poza tym orka zimowa gromadzi w glebie opady śnieżne i magazynuje wilgoć na wiosnę, a nawet i na czas późniejszy. Dzięki orce zimowej mroz rozsadza i rozdrabnia różne skałki, które cząsteczki gleby i pozwala jej wzbogacić się w zasoby dotychczas nie wykorzystane. Ze wszystkich tych względów bardzo ważne jest jednocześnie pogłębianie orki o 2 — 3 cm, waząc tam, gdzie tylko się to da zrobić. Taka pogłębiona orka wzmacnia wszystkie wartości orki zimowej, a ponadto lepiej niszczy chwasty i porz, których nasiona dostawiają się głęboko pod ziemię, bądź giną, bądź tylko z trudem na wiosnę kiełkują.

Najważniejszą jednak korzyścią orki przedzimowej jest umożliwienie wczesnej uprawy roślin na wiosnę i wczesnego siewu. A tylko wczesne siewy wiosenne rosną dobrze plony. Orka jesienią całkowicie może zastąpić dokonywaną na wiosnę orkę, która opóźnia zasiewy, wysusza rolę i jest plagą dla naszych plonów jarz.

Na wykonanie orki jesiennych trzeba kłaść duży nacisk. PGR-y i spółdzielnie produkcyjne powinny dać przykład i wykonać swoje orki jesienne należycie. Małorolnym i średniorolnym gospodarstwom chłopskim, które czy to z braku czasu, czy sprzążają nie będą w stanie uporać się z jesiennymi orkami, należy drogą pomocy sąsiedzkiej umożliwić wykorzystanie maszyn i sprzętu w orce jesiennej, a jednocześnie trzeba, by pracujący chłop jak najszybciej przystąpił do pomocy środków maszynowych.

A zatem rolnicy, przystępując do wykonania głębokich orki zimowych, zapewnijcie Wam wyższy urodzaj w przyszłym roku!

Organizujcie pomoc sąsiedzką!

Korzystajcie z tanich i szybkich usług Spółdzielczych i Państwowych Ośrodków Maszynowych!

J.P.

Wczoraj analfabetyzm i nędza — dziś nauka i praca

Spróbujcie zastanowić się nad tym, jaki los był udziałem młodzieży waszej wsi przed wojną i zastanów się z tym co dała synom i córkom chłopskim Polska Ludowa, jakie stworzyła im perspektywę.

Typową szkołą przed wojną była na wsi szkoła I-go stopnia, o jednym lub dwóch nauczycielach, o dwóch, trzech lub najwyżej czterech klasach. Do tych szkół chodziło 46 proc. ogółu dzieci w wieku szkolnym na wsi, a do szkół 7-mio klasowych załadowało 27 proc. (Dziś pełne nauczanie otrzymuje już około 70 proc. wiejskich dzieci).

Wielka była pograżona w analfabetyzm. Działo się tak dlatego, że państwo obszarowo — kapitalistyczne nie dbało o oświatę na wsi. Przed wojną 7-klasowa szkoła przypadała na 17 gromad. Dziś co siódma gromada ma pełną szkołę podstawową, a w końcu planu 6-letniego pełne nauczanie podstawowe obejmuje 82 proc. uczniów szkół wiejskich.

Na kształcenie dziecka mógł sobie pozwolić przeważnie tylko bogacz wiejski. Dziecko pracującego chłopca bardzo często „wy padało” już z drugiej, trzeciej klasy, szło na zarobek do kulaćki, zapominając szybko tego co się nauczyło.

Ludowe państwo otworzyło przed młodzieżą wiejską szerokie drzwi do wiedzy i oświaty, udostępniło jej pracę.

Dziś szkoła podstawowa dała młodzieży wiejskiej duży zasób wiadomości, pozwala kształcić się dalej, iść do szkół zawodowych i średnich, na uniwersytety. Nauka jest bezpłatna, — pierwszeństwo mają dzieci młodoletnich i śred-

niorolnych chłopów. Przy szkołach państwo buduje burzy, udziela uczącym się licznie stypendiów. Na naszych uniwersytetach młodzież robotnicza i chłopska stanowi od 65 do 70 proc.; coraz tłumniej wiejskie dzieci uczą się i chłopcy idą do pracy w miasto. Ci, którzy byli w Polsce przed wojną wiejskimi chłopami na nędzę i poniewierkę, którzy cierpieć biedę na coraz bardziej rozdrobnionych zagonach, budują dziś fabryki i miasta, idą do przemyśle. W ciągu roku 1949—1950 znalazło zatrudnienie w mieście 700.000 osób ze wsi, w r. 1950—1951 pół miliona osób.

Taka polityka państwa ludowego oznacza dla młodzieży pewność jutra, pewność pracy, zarobków, rozwoju, kształcenia. Ludowe państwo buduje fabryki i budować ich będzie coraz więcej; w fabrykach tych znajduje pracę i możliwość awansu społecznego miliony młodzieży chłopskiej.

Aby jednak budować, trzeba mieć fundusze, te fundusze wygospodarowuje w fabryce robotnik, na te fundusze składają się również m. in. podatki płacone państwu. Toteż, jeżeli chłop pracujący chce aby nasz kraj był coraz silniejszy, coraz lepiej zagospodarowywany, by jego dzieci mogły się uczyć, by nie czuli się już nigdy „zbędne”, by nie brakło im pracy, musi zrealizować

czynności ubocznych, które mogą być wykonywane przez mniej kwalifikowanych pracowników. By to osiągnąć wprowadza się na miejsce pracy indywidualnej, pracę zespołową, tworząc stałe zespoły murarskie, a więc „dwójki” — w budownictwie przemysłowym oraz w budownictwie mieszkaniowym na tzw. filarach — t. zn. przy pracach trudniejszych — oraz „trójki” na murach prostych, mostach itp. mniej skomplikowanych robotach. Znaczenie, jakie ma system pracy zespołowej w budownictwie dla obniżki kosztów osobowych i pełnego wykorzystania kadr fachowców najlepiej obrazują przykłady.

Kilka miesięcy temu kierownictwo budowy kombinatu w Nowej Hucie zaalarmowało władze centralne, że brak około 400 murarzy grozi opóźnieniem realizacji planu budowy. Zjechała wówczas do Nowej Huty ekipa instruktorów budownictwa, która zorganizowała stałe zespoły murarskie — w każdym zespole jeden murarz wykwalifikowany. I okazało się, że w Nowej Hucie nie tylko nie brakuje murarzy, ale można jeszcze pewną ich część przenieść na inne budowy. Jednocześnie w związku z zastosowaniem zespołowych metod pracy, wzrosła średnia wydajność z 3/4 szt. cegieł ułożonych na murze w ciągu minuty — do 4 szt. Odpowiednio też wzrosły zarobki murarzy.

Ten sam zespół instruktorów budownictwa, który wprowadził wyższe formy organizacji pracy w Nowej Hucie, w tym samym celu odwiedził budowę radomskiego ZBM na Plantach i Obozisku. W skład ekipy wchodził murarz warszawski z

czynności ubocznych, które mogą być wykonywane przez mniej kwalifikowanych pracowników. By to osiągnąć wprowadza się na miejsce pracy indywidualnej, pracę zespołową, tworząc stałe zespoły murarskie, a więc „dwójki” — w budownictwie przemysłowym oraz w budownictwie mieszkaniowym na tzw. filarach — t. zn. przy pracach trudniejszych — oraz „trójki” na murach prostych, mostach itp. mniej skomplikowanych robotach. Znaczenie, jakie ma system pracy zespołowej w budownictwie dla obniżki kosztów osobowych i pełnego wykorzystania kadr fachowców najlepiej obrazują przykłady.

Kilka miesięcy temu kierownictwo budowy kombinatu w Nowej Hucie zaalarmowało władze centralne, że brak około 400 murarzy grozi opóźnieniem realizacji planu budowy. Zjechała wówczas do Nowej Huty ekipa instruktorów budownictwa, która zorganizowała stałe zespoły murarskie — w każdym zespole jeden murarz wykwalifikowany. I okazało się, że w Nowej Hucie nie tylko nie brakuje murarzy, ale można jeszcze pewną ich część przenieść na inne budowy. Jednocześnie w związku z zastosowaniem zespołowych metod pracy, wzrosła średnia wydajność z 3/4 szt. cegieł ułożonych na murze w ciągu minuty — do 4 szt. Odpowiednio też wzrosły zarobki murarzy.

Ten sam zespół instruktorów budownictwa, który wprowadził wyższe formy organizacji pracy w Nowej Hucie, w tym samym celu odwiedził budowę radomskiego ZBM na Plantach i Obozisku. W skład ekipy wchodził murarz warszawski z

Janem Sogłą na czele. Trójka w składzie: murarz Wacław Poręcki oraz podczeln Stanisław Rybak i Józef Karbownik dała w dniu 6 bm. na budowie osiedla na Plantach na bloku Nr 11 pokaz murarki zespołowej z zastosowaniem sprzętu racjonalizatorskiego (warstwopłonów, szablonów oklepanych, klamer i łopat do zaprawy). W ciągu 8 godzin 45 min. wymurowali oni 11,2 metra sześć muru (w tym 1,39 mtr. murów tzw. trudniejszych), osiagając 203 proc. normy, podczas gdy dla porównania pracujący indywidualnie trzech producentów murarskich radomscy: Józef Sikorski, Jan Stanek i Antoni Sikorski w tym samym czasie ułożyli 9,6 mtr. sześć muru (w tym 1,58 mtr. trudniejszego), wyrabiając 176 proc. normy.

Oczywiście różnica wyników pracy zespołowej i pracy indywidualnej uświadomiła się również w zarobkach murarzy. Tow. Poręcki zarobił 50,90 zł, zaś murarze posługujący się samą grupą uposażeniową co tow. Poręcki, ale pracujący indywidualnie, zarobili po 31,10 zł.

Ten oczywisty dowód wyższości murarki zespołowej znalazł zrozumienie u murarzy radomskich. Już następnego dnia tow. Antoni Sikorski zorganizował wraz z podczelnymi Adamem Kalwarczykiem i Janem Kozłowskim zespół trójkowy, który w ciągu 8 godz. ułożył 6,73 mtr. sześć (w tym 0,83 mtr. sześć muru trudniejszego), osiagając 234 proc. normy.

Wprowadzenie zespołowych metod pracy w budownictwie stawia nowe zadania przed organizacjami partyjnymi i zwią-

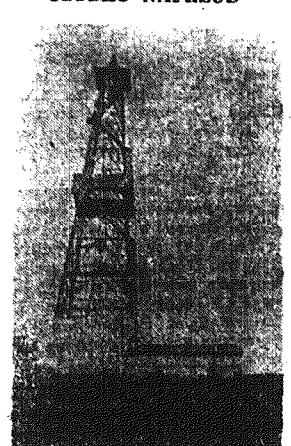
złowymi oraz kierownictwami budów. Nie wszystkie jednak organizacje i kierownictwa stosunkowo się właściwie do tych swoich niezmiennie ważnych zadań. Nie okazały tego właściwego stosunku podstawowa organizacja partyjna, Rada Zakładowa i kierownictwo budowy ZBM na Plantach, gdyż nie przygotowały należycie terenu i pracowników budowy do pokazu murarki zespołowej, zlekceważyły również sam pokaz, nie przystępując na niego swoich przedstawicieli.

Oczywiście taki stosunek do sprawy, mającej zasadnicze znaczenie dla przyspieszenia budownictwa socjalistycznego, jest niedopuszczalny. Kierownictwa budów, organizacje partyjne i związki muszą z całą sumiennością i energią włączyć się do organizowania zespołów murarskich, a więc do przygotowania odpowiedniej bazy technicznej dla tego celu oraz do przeprowadzenia odpowiedniej pracy uświadamiającej wśród załóg.

Praca indywidualna w budownictwie jest już dziś przetrzaskiem, który opóźnia nasz marsz do socjalizmu, a jednocześnie zmniejsza zarobki robotnika. Dla tego pracę indywidualną na leży jak najszybciej zamienić na pracę zespołową nie tylko na budowach w Radomiu, ale na wszystkich budowach w województwie. Wiedzy załogi naszych budów częściej będą miały dowód o przedterminowej realizacji swoich planów produkcyjnych, tak, jak to uczyniła załoga KPZB w Radomiu, miedując, że dzięki wprowadzeniu pracy zespołowej wykonała swój plan roczny na 55 dni przed terminem.

J. Kosiński

ROZBUDOWA ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO POSTĘPUJE CZYBKO NAPRZÓD



Na zdjęciu: Budyń wiertniczy.

Trwają zapisy do Korespondencyjnego Liceum Pedagogicznego w Kielcach

L-2-22297